

Kluczowy punkt osobistego konfliktu w nas: Błogosławienie Izraela

Mac Hammond



Jestem całkowicie przekonany, że Biblia może uczynić z tego świata, pełnego chaosu, coś, co będzie miało sens. Wierzę, że ma ona moc połączyć wszystkie mające dziś miejsce wydarzenia w logiczną całość.

Mam też świadomość, że nie jest to pogląd podzielany przez wszystkich Amerykanów, ale wyobraźmy sobie, co byłoby gdyby mogli oni ujrzeć pełny obraz tego, co uczynił Bóg, stwarzając ziemię i ich samych. Pomyślmy przez chwilę, co byłoby, gdyby byli oni w stanie zrozumieć i właściwie zinterpretować te wszystkie, zachodzące każdego dnia wydarzenia, i umieli odpowiednio umiejscowić siebie w tej rzeczywistości. Wyobraźmy sobie jedność i moc, która by z tego wynikała oraz jak bardzo wrogowie chrześcijaństwa zostaliby osłabieni.

Prawdą jest, że realność tych idei nie jest jedynie kwestią do przemyślenia. Są one Bożą wolą i planem dla nas do wykonania. On pragnie, abyśmy mogli dokładnie zrozumieć, kim nasi wrogowie są i czym się trudnią. On chce, abyśmy rozumieli i znali Jego boski plan oraz sposób, w jaki możemy go zrealizować. On chce, abyśmy żyli jako zwycięzcy w każdej dziedzinie naszego życia – i co więcej: On uzdolnił i wyposażył nas we wszystko, co jest nam do tego potrzebne!

Na międzynarodowej scenie politycznej, największym wrogiem wszystkich narodów jest radykalny, fundamentalny islam – lub mówiąc dosłownie islamski faszyzm. Jako wojskowa formacja, bardzo jasno sprecyzowali swoją strategię dla świata – wyeliminować „szatana” i „wielkiego szatana”, czyli Izrael i Amerykę, które są odpowiednikami judaizmu i chrześcijaństwa.

Mówią wprost, że zabijanie i odbieranie ludziom życia, nie stanowi dla nich problemu na drodze do wypełnienia postawionego sobie celu – niszczenia infrastruktury naszego społeczeństwa. Ich taktyką jest terror, z prostego powodu: wiedzą, że w konfrontacji zbrojnej nie mieliby żadnych szans. Wybierając taktykę terroru i pozbawiając bez skrupułów przypadkowych ludzi życia, mają nadzieję na destabilizację naszego społeczeństwa i zachwianie zaufania w stosunku do rządu. Wierzą, że ich strategia, za pewien czas, pozbawi sensu funkcjonowanie rządu, i wprowadzi stan anarchii, który z kolei umożliwi im samym ustanowienie własnej formy rządów, pewnego rodzaju opresji.

Nie jest to niczym nowym dla nas. Starłem się jedynie streścić to w kilku prostych zdaniach. Ale moim celem w zwróceniu waszej uwagi jest to, że możemy coś z tym zrobić – coś, o czym mówi Pan.

Boża strategia zwycięstwa

Bóg dał nam w Swoim Słowie strategię jak zwyciężać. Jego planem jest pokonanie całego zła oraz zapewnienie błogosławieństwa w naszych życiach, kościołach, społecznościach czy narodach.

Na każdej wojnie zawsze istnieje coś takiego, co nazywa się „decydującym punktem konfliktu”. Jako pilot Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych, który spędził kiedyś wiele godzin w powietrzu oraz wiele czasu poświęcił na studiowanie i poznawanie tajników wojskowych strategii, jestem bardzo dobrze zapoznany z terminem „decydującego punktu konfliktu”. Jestem również świadomy tego, jak bardzo prawdziwe ma ono odniesienie do duchowej rzeczywistości.

Naturalna idea jest taka: W każdym zetknięciu się z wrogiem, bez względu na to, jak długa i szeroka jest linia frontu – chociażby tak, jak było to podczas II Wojny Światowej – istnieje tam styk konfliktu wzdłuż tego frontu, który będzie decydujący. Mianowicie nie będziesz mógł zdobyć ani jednego kawałka ziemi, ale będziesz mógł uderzać wroga od tyłu wzdłuż na całej długości frontu.

Na każdej prawdziwej wojnie, konflikty te czasem są czysto fizyczne, ale niekiedy też są to strategie psychologiczne.

Na przykład, podczas II Wojny Światowej, było to przemyślane tak, że strategiczne bombardowanie Berlina niekoniecznie musiało zniszczyć potencjał przemysłowy Niemiec, ale aby poprzez załamanie wiary w narodzię, przyspieszyć chęć zakończenia wojny.

Natomiast przykładem fizycznego punktu decydującego konfliktu jest strategia przejścia „wysokiego terenu”. Z pewnością wielu z nas spotkało się już z tym określeniem. Oznacza ono zdobycie twierdz, górskich pasm czy wysokich fortec. Wynika to z tego, że jeśli zdobędziemy „wysoki teren” rosną szanse na zdobycie całego obszaru.

Bardzo często, istnieją wśród nich logistyczne punkty decyzyjne, takie jak węzły kolejowe czy pętle drogowe, które umożliwiają armii poruszanie się oraz dostarczają wsparcie, amunicję oraz żywność. Mogą też być nimi miasta portowe lub śródlądowe porty rzeczne.

Tak samo, jak istnieją fizyczne/logistyczne oraz psychologiczne punkty decyzyjne w konflikcie – istnieją też te duchowe. Punkt, który pomoże przyspieszyć klęskę islamskich faszystów leży w relacji pomiędzy wierzącym a Izraelem i Żydowskim ludem. Traktowanie w odpowiedni sposób Izrael jest właściwym kluczem w naszej strategii zwycięstwa.

Każdy jest zobowiązany, aby błogosławić Izrael ...

... ponieważ większość chrześcijan nie zrozumiała jak istotnym jest nasz stosunek do Izraela i Żydowskiego ludu z perspektywy Bożego serca. Jako całe ciało jesteśmy

w tym zbyt liberalni. Jesteśmy zbyt wolni w czymś, co jest kluczowym punktem w naszym konflikcie z wrogiem oraz przeciwstawieniu mu się stanowczo, abyśmy mogli wejść w większe Boże błogosławieństwo.

Bóg zobowiązał nas do błogosławienia Izraela – jest ono bowiem drogą do otworzenia naszego życia (lub naszego kraju) na błogosławieństwa Boga. Innymi słowy, Bóg obiecał błogosławić każdego, kto będzie błogosławić Izrael – chrześcijanina lub nie. Tak bardzo jest istotne to dla Boga! On powiedział w Swoim Słowie, że jeśli będziesz błogosławił potomstwo Abrahama On będzie błogosławił ciebie. Błogosławienie Izraela ma tak wielkie znaczenie dla Boga, że On nie wymaga od nikogo bycia Chrześcijaninem – bycie z Nim w przymierzu – aby być błogosławionym.

Jest to daleko posunięty wniosek.

W Mateusza 25, 31-33, Biblia odsłania przed nami część spośród sposobów, w jakie narody będą sądzone, w oparciu o to, jak traktują Izrael: *„A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. I będą zgromadzone przed nim wszystkie narody, i odłączy jedne od drugich, jak pasterz odłącza owce od kozłów. I ustawi owce po swojej prawicy, a kozły po lewicy”*. Wielu wierzy, że fragment ten mówi o czasie, kiedy Kościół zostanie pochwycony, ale ci, którzy są zgromadzeni przed Panem nie są chrześcijanami, ale raczej niewierzącymi narodami, które pozostaną na ziemi.

Zatem jeśli nie są oni narodzonymi na nowo, jak można określić ich owcami lub kozłami? Jest to kluczowe pytanie. Jak mówi Księga Rodzaju 12, Bóg uczynił nienaruszalne i nieodwołalne przymierze z Abrahamem: *„Tym, którzy będą błogosławić Ciebie, i ja będę błogosławił”*. Stwierdzenie to wykracza poza ramy czasu i sięga aż do czasu sądu żyjących narodów, zapowiedzianego w Ewangelii Mateusza.

Mateusz 25, 34-40 mówi: *„Wtedy powie król tym po swojej prawicy: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata. Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść, pragnąłem, a daliście mi pić, byłem przychodniem, a przyjęliście mnie, byłem nagi, a przyodzialiście mnie, byłem chory, a odwiedzaliście mnie, byłem w więzieniu, a przychodziliście do mnie. Wtedy odpowiedzą mu sprawiedliwi tymi słowy: Panie! Kiedy widzieliśmy cię łaknącym, a nakarmiliśmy cię, albo pragnącym, a daliśmy ci pić? A kiedy widzieliśmy cię przychodniem i przyjęliśmy cię albo nagim i przyodzialiśmy cię? I kiedy widzieliśmy cię chorym albo w więzieniu, i przychodziliśmy do ciebie? A król, odpowiadając, powie im: Zaprawdę powiadam wam, cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych moich braci, mnie uczyniliście.”* (Komentarz zgadza się z odniesieniem „braci” do Żydów).

Wielu uczonych i badaczy podziela pogląd, że fragmenty te mówią o narodach ludzi, którzy zostaną wyselekcjonowani na podstawie tego, jak traktowali Izrael jako naród i Żydów jako jednostki.

Z powodu niezwyklej wagi tego stwierdzenia – odnosi się to nawet do niewierzących!

Wierzę, że jest to kluczowy punkt konfliktu w dzisiejszym Kościele. Wierzę, że błogosławienie Izraela i Żydów jest rzeczą wystarczająco istotną dla Boga, aby stać się dla nas, jako jednostek oraz kościołów, nakazem. Potrzebujemy zaangażować się w błogosławienie narodu i ludzi, których Bóg nazywa „żrenicą Swojego oka”. Jeśli zaczniemy to robić, wierzę bardzo mocno, że ujrzymy wielkie przełomy w naszych życiach, domach, kościołach, służbach i społecznościach. Nawet nasz naród, jako całość, będzie błogosławiony jeśli nasza polityka zagraniczna będzie zgodna z Bożymi pragnieniami w stosunku do narodu Izraelskiego.

Głęboko wierzę, że jest to czas dla nas, aby podjąć decyzję bycia aktywnymi w tej kwestii; a jeśli nie będziemy czynnie błogosławić Izraelowi, to tak, jakbyśmy ich przeklinali poprzez bezczynność, bierność i obojętność.

Ale jak możemy błogosławić Izraelowi?

Po pierwsze, zaczynamy od sfery duchowej. Rozpoznajemy bowiem słuszość i prawdziwość ciągłego, trwającego przymierza Izraela z Bogiem. Wiemy też, że nowe przymierze, zapewnione nam przez krew Jezusa, przelaną za nas, daje nam zbawienie oraz wszelkie inne korzyści z tego wynikające, włącznie z doświadczeniem Bożej obecności. Bez wątpienia mamy nowe i lepsze przymierze. Ale potrzebujemy zrozumieć, że nasze nowe przymierze nie znosi i nie unieważnia tego poprzedniego.

Tak, Jezus wypełnił prawo, ale Bóg powiedział w Księdze Rodzaju 17, kiedy ustanawiał przymierze z Abrahamem, że jest ono przymierzem wiecznym. Sednem tej sprawy jest fakt, że Bóg nie skończył z narodem Izraelskim i Żydami. Bóg nigdy ich nie opuścił. W rzeczywistości, istnieje wiele innych obietnic przymierza, które zostały wypowiedziane i objawione podczas tygodnia Siedemdziesiątego roku Daniela a list do Rzymian 11:26-27 mówi: *„I cały Izrael będzie zbawiony, jak jest napisane: z Syjonu wychodzi odkupiciel, który odwróci bezbożność od Jakuba; to jest moje przymierze z nimi”* (KJV).

Jak to wszystko się stanie? Nie jesteśmy na razie do końca pewni, ale wiemy, że pewnego dnia cały Izrael pozna tego Mesjasza, na którego cały czas czekał, Jezusa Chrystusa - ponieważ nasz Bóg dochowuje Swoich obietnic!

Co jest najbardziej znamienite i najistotniejsze do zauważenia, to fakt, że dzięki przymierzem ich i naszemu, jesteśmy rodziną – rodziną Boga. Rzymian 11,24 jest Bożym sercem w tej sprawie: *„Bo jeżeli ty, odcięty z dzikiego z natury drzewa oliwnego, zostałeś wszczepiony wbrew naturze w szlachetne drzewo oliwne ...”*. Fragment ten odnosi się do ciebie, który stajesz się wierzącym. Kiedy czynisz Jezusa swoim Panem, odcinasz się od dzikiego drzewa oliwnego i zostajesz wszczepiony do dobrego drzewa oliwnego. Końcówka tego wiersza mówi: *„o ileż pewniej zostaną wszczepieni w swoje drzewo oliwne ci, którzy z natury do niego należą”*. Fragment ten odnosi się do Izraela jako naturalnych gałęzi.

Bożą wolą jest, aby cała jego rodzina wróciła razem do drzewa – rodzinnego drzewa Boga. Jest to Boski plan, realizowany od wieków.

Wierzę, że im bliżej jesteśmy końca obecnej epoki, tym bardziej Kościół będzie przyciągany w stronę Izraela. Faktem jest, że zaczyna się to powoli wykonywać. Kościół często utożsamia się z Izraelem, walczy razem przeciwko fali islamskiego fundamentalizmu w świecie. Możemy stanąć razem w jednym duchu i uwolnić wielką moc. Będziemy przedostawać się i przedzierać w tym kluczowym, osobistym konflikcie.

Nie, możemy nie mieć podobnych opinii czy poglądów, ale musimy stać w jedności. Możemy się od siebie różnić, nawet bardzo, ale wciąż potrzebujemy być i stać w jedności. Amos 3,3 mówi, że dwóch nie może iść razem, jeśli wcześniej tego nie uzgodnili. Słowo „uzgodnić” oznacza „harmonię i zgodność”. Dlatego, kiedy chrześcijanie i judaїci zaczynają się dogadywać i żyć ze sobą w pokoju, w miarę, jak zbliżamy się do końca obecnej epoki, a tym samym Żydzi zbliżają się do miejsca poznania Mesjasza, którego tak długo oczekiwali, Jezusa, którego kochamy – to porozumienie i zgodność, ta harmonia i wspólność wytworzy i uwolni potężną moc na ziemi, która dosłownie potrząśnie wszystko i zderzy nas samych ze światem, który znaliśmy dotychczas.

Zmień dzisiaj swoje życie

Czy chcesz błogosławieństwa Bożego w swoim życiu? Czy chcesz zmiany w swoim życiu? Jeśli tak, zacznij błogosławić Izraelowi i Żydom. Weź sobie do serca potrzebę i powagę dzisiejszego czasu i ich przymierza z Bogiem. Posuń się naprzód, zrób krok w kierunku solidarności. Błogosław Izraela.

Podczas podróży do Izraela dwa lata temu, spacerowałem wzdłuż rzędu kolumn, obok dostojnie wyglądającego rabina. Kiedy zaczęliśmy rozmawiać, dowiedziałem się, że jest on przełożonym rabinów w całym Izraelu! Zanim odleciał mój samolot, zaprosił mnie i grupę moich przyjaciół do swojego biura. Później dowiedzieliśmy się, że nigdy wcześniej tego nie zrobił.

Podczas naszego spotkania, zapytałem, jak możemy błogosławić Izrael. Bez cienia namysłu odparł, że możemy karmić ubogich ludzi w Izraelu. Z powodu terroryzmu i nasilającego się spadku dochodów z turystyki, wielu obywateli nie ma wystarczających środków do życia. Pracy jest coraz mniej, a więc ze względu na wysoki poziom intelektualny Żydów, ich zasoby są ograniczone.

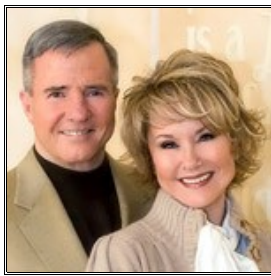
Od tamtego dnia, przez dwa lata, nasz kościół Chrześcijańskie Centrum „Żywe Słowo” wysłało Żydom ponad 600 000 dolarów. Nigdy nie zbierałem specjalnej ofiary na ten cel. Po prostu postawiliśmy z tyłu kościoła specjalne pojemniki przy ścianie i powiedzieliśmy naszym ludziom, żeby dawali tak, jak ich prowadzi Duch Święty. To był krok posłuszeństwa wobec Boga i Bóg pobłogosławił nam i Izraelowi ze względu na to.

Innym sposobem, w jaki wspieram Izrael jest bycie aktywną częścią Chrześcijan Zjednoczonych dla Izraela (CUFI). Możesz dowiedzieć się więcej na ten temat na stronie internetowej www.cufi.org. Możesz również wraz z przyjaciółmi lub kościołem

zaplanować wycieczkę do Izraela. Turystyka jest jednym z największych źródeł dochodu narodowego w Izraelu.

Po prostu módl się i pytaj Pana jak możesz być dla nich błogosławieństwem, ponieważ ostatnią rzeczą, jakiej chce diabeł, jest błogosławienie Izraela. A to dlatego, że on nienawidzi ich bardziej niż jakąkolwiek inną rasę ludzi na ziemi. Nie pozwól mu mieć wpływ na twoje życie.

Bądź świadomy, że błogosławieństwo dla Izraela jest kluczowym punktem twojego osobistego konfliktu. To właśnie to miejsce, pomiędzy frontami bitwy w twoim życiu jest miejscem przez które możesz zdobyć więcej terenu niż zdobyłeś kiedykolwiek wcześniej. To jest miejsce przełomu, które pozwoli ci posunąć się dalej niż cokolwiek innego, w tym wszystkim, co Pan przygotował dla twojego życia. Otwórz dziś drzwi do większego błogosławieństwa niż cokolwiek, co do tej pory poznałeś i doświadczyłeś.



Mac Hammond jest pastorem dziewięcioletniego kościoła o nazwie Chrześcijańskie Centrum „Żywe Słowo” w USA w Brooklyn Park (Minneapolis). Wraz z żoną Lynne prowadzą szereg różnych aktywnych działań (między innymi prowadzą program telewizyjny, piszą książki, są zaangażowani w edukację) na rzecz szerzenia Słowa Bożego.

By otrzymać więcej informacji na ten Mac Hammonda lub Lynne odwiedź ich stronę internetową www.mac-hammond.org lub też napisz na adres: Mac Hammond Ministries, PO Box 29469, Minneapolis, MN 55428, USA.

Więcej artykułów autora po polsku znajdziesz na stronach:
www.oz.af.com.pl oraz www.af.com.pl